

## Duchowe przygotowanie do Jubileuszu Zgromadzenia, rok 2019, lipiec.

### 1 List Apostoła Jana 2, 7-17.

*Nowe Przykazanie, komunია w światłości, teologia dziecięstwa ,  
oraz „Dzieci, nie miłujcie świata, ani tego, co jest w świecie”.*

„Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku”. (1 J 2,7) Mówienie o przykazaniu miłości bliźniego w „nowy” sposób jest jedną z charakterystycznych cech teologii Janowej, tylko on, jako jedyny z Ewangelistów umieszcza ogłoszenie Nowego Przykazania Miłości w kontekście Ostatniej Wieczerzy, a więc w ścisłym związku z ustanowieniem sakramentu Eucharystii, sakramentu, który nazywamy Komunią, a w greckim brzmieniu *koinonią* - *współuczestnictwem*. Słowo *koinonia* odnosi się do wspólnoty zarówno z Bogiem, jak i z braćmi i siostrami, więcej, w znaczeniu teologii janowej prawdziwe *współuczestnictwo* – *komunia* - *koinonia* z braćmi i siostrami realizuje się na miarę zjednoczenia z Bogiem: Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

Rozważany przez nas w sierpniu fragment 1 Listu Jana Apostoła mówi między innymi o zasadach *koinonii*, miłości bliźniego według Nowego Przykazania. Autor listu, mówiąc o Nowym Przykazaniu ściśle wiąże go z przykazaniem istniejącym od dawna: „Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku”. Co to znaczy? Jan używa tu greckiego zwrotu *arches* – od początku. Tymi samymi słowami zaczyna swoją Ewangelię: Na początku *en arche* było Słowo. Egzegeci widzą tu nawiązanie do Księgi Rodzaju *Bereszit bara Elochim* (hebr.) – na początku stworzył Bóg... Jan, głosząc nowość przykazania bliźniego ogłoszonego przez Jezusa przypomina adresatom listu, że istnieje ono już u podstaw stworzenia, jest *principium* (lat.), *arche* (grec.), czyli zasadą, podstawą sensu istnienia człowieka. *En arche, bereszit, od początku człowiek jest stworzony do relacji, do bycia w odniesieniu do kogoś*<sup>1</sup> - jest to podstawowy sens istnienia każdej osoby ludzkiej. To *principium*, które było od początku, zakłóca rzeczywistość grzechu pierworodnego, który godzi nie tylko w człowieka, ale przede wszystkim w jego relację, we wspólnotę pierwszych ludzi. Skutki grzechu pierworodnego sprawiają, że człowiek, który był stworzony, aby **być dla kogoś**, staje się skierowany na siebie, skażony egoizmem. Przejawem tego egoizmu jest wspomniana przez Jana pożądlliwość ciała, oczy i pycha żywota (1 J 2, 17) **Dlatego wypełnienie Nowego Przykazania nie leży w mocy ludzkiej**, a Syn Boga, wcielając się i zwyciężając ciemność grzechu nienawiści i wyobcowania, które jest przeciwieństwem *koinonii* – *współuczestnictwa*, jako jedyny w pełni urzeczywistnił to Przykazanie. **Wypełnienie Przykazania Nowego zależy zatem od stopnia naszego zjednoczenia z Chrystusem** – jest to także dobry termometr, którym możemy zmierzyć naszą miłość do Boga.

Droga chrześcijańskiej miłości jest wychodzeniem poza siebie, przekraczaniem siebie (*transcendere* lat.), ale już nie swoją siłą, ale mocą miłości Boga, mocą Ducha Świętego. „Aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich” (J 17, 26). To właśnie kochanie Duchem Świętym Jan nazywa Nowym Przykazaniem, używając greckiego słowa *kaine* – *nowy* nie w sensie nowej wiadomości, *ale w sensie* odnowionej rzeczywistości (zob. 1 J 2, 14).

„Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w ciemności. (1 J 2, 10-11) Droga światła i ciemności przedstawiona przez Jana w Ewangelii i listach zawiera w sobie dwa podstawowe warunki trwania w świetle: prawdę<sup>2</sup> i miłość. Nienawidzący brata jest w ciemności, jest ślepy, potyka się, nie wie, gdzie idzie (podobnych porównań Jan również używa, mówiąc o trwaniu w nieprawdzie).

<sup>1</sup> Jedna z podstawowych tez personalizmu chrześcijańskiego Karola Wojtyły.

<sup>2</sup> Temat prawdy był przez nas rozważany w czerwcu i lipcu.

Druga część rozważanego fragmentu jest poświęcona zasadom trwania miłości Ojca w nas (1 J 2, 15). Jan zwraca się do adresatów – „dzieci”: *Piszę do was, **dzieci**, że dostępujecie odpuszczenia grzechów ze względu na Jego imię.* (1 J 2, 12) Użyte tu greckie słowo *teknia* – dzieci, nie ma znaczenia wieku (człowiek w wieku dziecięcym), ale znaczenie pochodzenia (dzieckiem jest ten, który ma ojca). To jest istotnym rozróżnieniem, które dotyczy też rozumienia naszego charyzmatu: dziecięctwo w sensie bycia małym (*spiritualis infantia*) i dziecięctwa w sensie duchowej adopcji, czyli synostwa Bożego (*filiatio divina*). Nasz Ojciec Założyciel używał obu tych znaczeń i ściśle je wiązał ze sobą<sup>3</sup>.

Dalej natomiast, Jan zwraca się do różnych kategorii wiekowych: starców, młodzieży i dzieci. Użyte drugie raz słowo *dzieci* w 1 J 2, 14, po grecku brzmi *paidia*, i tu już jest mowa o małych: „Napisałem do was, dzieci, że poznaliście Ojca”<sup>4</sup>. W teologii Jana poznać Ojca znaczy mieć relację z Nim, jak Jezus, Który jedyny poznał Ojca w pełni: „Ojciec sprawiedliwy! **Świat Ciebie nie poznał**, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał.” (J 17, 25) W kontekście tej wypowiedzi Jezusa z Ewangelii Janowej, staje się jasnym, dlaczego następnym wątkiem pouczenia apostoła Jana jest: „*Nie miłujcie świata, ani tego, co jest na świecie! **Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca.***” (1 J 2, 15) Przeciwwstawiania wrogiego Bogu świata i miłości Ojca jest tematem prologu Ewangelii Jana, gdzie apostoł opisuje zrodzenie dzieci Bożych z Ojca: „*Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz **świat Go nie poznał**. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodził*” (J 1, 10-13). W zasadzie fragment listu 1 J 2, 15-17 jest komentarzem do zacytowanego prologu i dalszą charakterystyką dzieci Bożych, którzy w swoim życiu przeciwstawiają się zasadom świata, jego żądom<sup>5</sup>: *Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzi od Ojca, lecz od świata. Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.* Dzieci Boże mają żyć według Nowego Przykazania, które w odniesieniu do bliźnich jest miłością na wzór Syna Bożego, a w odniesieniu do codziennych wyborów jest pełnieniem woli Ojca w zjednoczeniu z Chrystusem: „*Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.*” (1 J 2, 17) Kto poznał Ojca, jest w relacji z Nim, nie może miłować wrogiego świata.

Na zakończenie przytoczymy wypowiedź Małej Teresy: „Kiedy Pan rozkazał swemu ludowi kochać bliźniego jak siebie samego (por. Kpł 19, 18), wtedy nie był jeszcze zstąpił na ziemię; wiedząc zaś dobrze, jak dalece człowiek kocha siebie samego, nie mógł nakazać swoim stworzeniom większej miłości bliźniego. Ale skoro Jezus dał swym apostołom przykazanie nowe, **SWOJE WŁASNE PRZYKAZANIE** (por. J 15, 12.), to — jak powie dalej — mają miłować bliźniego nie tylko jak siebie samych, lecz miłować tak, jak On, *Jezus ich kocha*, jak miłować będzie aż do skończenia wieków. Ach! Panie, ja wiem, że Ty nie nakazujesz rzeczy niemożliwych, znasz lepiej ode mnie moją słabość, moją niedoskonałość, wiesz dobrze, że nigdy nie mogłabym kochać mych sióstr tak, jak Ty je kochasz, jeżeli *Ty sam*, o mój Jezu, nie *będziesz ich kochał we mnie*. Chcąc mi udzielić tej łaski, dałeś przykazanie nowe. O! jakże jest mi ono drogie, ponieważ daje mi pewność, że chcesz *kochać we mnie* tych wszystkich, których rozkazałeś mi miłować...”<sup>6</sup> „Jaki pokój zalewa duszę, kiedy wznosi się ponad uczucia naturalne...”<sup>7</sup>.

S. Sofija Ošmjanska

<sup>3</sup> Więcej na ten temat: Ošmjanska S. I., *Karmelitanka Dzieciątka, kim jesteś?*, w: *Dzieciątko Jezus w Karmelu*, J. W. Gogola (red.), Kraków 2014.

<sup>4</sup> Tłumaczenie przytoczone według: Grecko-polski Nowy Testament, oficyna wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1994.

<sup>5</sup> Ważne jest dobrze zrozumieć znaczenie słowa „świat” w teologii Jana, nie jest to świat stworzony, który jest dobry, ale świat wrogi Bogu, który żyje według zasad hedonizmu i odrzuca Boga, a więc jest światem, który został skażony przez grzech.

<sup>6</sup> Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Dzieje duszy*, Kraków 2002, s. 227.

<sup>7</sup> Tamże, s. 233,